

Elio Capradossi jest jednym z wielu młodych wychowanków, rozsianych po całym Włoszech. Były kapitan Primavera gra na wypożyczeniu w Bari. W ostatnich dniach pojawiły się pogłoski o zainteresowaniu jego osobą ze strony Torino i Bologni. Na pogłoski medialne odpowiedział dla pagineromaniste.com, agent gracza, Crescenzo Cecere.

Torino i Bologna po Capradossiego. Możesz powiedzieć coś więcej?

- Wiem, że podoba się tym zespołom, ale w tym momencie nie ma niczego. Nie mieliśmy żadnego komunikatu i z nikim nie rozmawialiśmy.

Z wami nikt się nie komunikował, a z Romą?

- Być może rozmawiali z nimi. Być może były też oferty dla Romy z niektórych klubów. Gracz podoba się Bologni i Torino, ale obecnie jest wypożyczony do Bari.

W tym sezonie zaliczył tylko siedem występów. Jedynie z powodu problemów fizycznych czy jest coś innego?

- W ostatnich trzech meczach Bari był najlepszy na boisku, przynajmniej tak twierdzą gazety. Miał taki sobie początek ze Stellone. Jest bardzo młody, to jego pierwszy profesjonalny sezon.

Zatem zostanie w Bari?

- Nie wiem. W mercato są hipotezy, czasami są tylko spekulacje dziennikarskie. Powiedzmy, że na razie nic nie wiemy.

Przebywa z Bari na wypożyczeniu z prawem do wykupu i Roma ma opcję kontrwykupu. Jaki jest cel Capradossiego?

- Pracuje, aby się rozwijać i aby wrócić do Romy. Celem każdego chłopaka z sektora młodzieżowego Giallorossich jest powrót.

W zeszłym sezonie musiał zostać w Rzymie?

- Został, aby być czwartym środkowym obrońcą, potem miał pecha. Mecze, które rozegrał Gyomber, miał rozegrać Capradossi.

Autor: abruzzo